

ARTYKUŁY

Wojciech Marek Lipiński

w.lipinski@uw.edu.pl

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

Uniwersytet Warszawski

IDEA JAKUCKIEJ RELIGII I OBCHODY ŚWIĘTA YSYACH W REPUBLICIE SACHA

**The idea of the Yakut religion and the celebration of Ysyach festival
in the Sakha Republic**

Streszczenie: Od początku istnienia Republiki Sacha podejmowano tam wiele działań na rzecz zachowania odrębności kulturowej Jakutów i wzmocnienia ich tożsamości. Służyć temu miały między innymi przyznanie tradycyjnemu świętu Ysyach statusu święta narodowego oraz próby tworzenia jakuckiej religii narodowej. Jej podstawą jest tzw. doktryna ajyy, opracowana przez przedstawicieli jakuckiej inteligencji narodowej. W artykule pokazuję, w jakich sferach funkcjonowania dzisiejszego Ysyachu widoczne są jej wpływy oraz jakie jest znaczenie święta dla jej propagowania.

Słowa kluczowe: Republika Sacha, Jakuci, Ysyach, ajyy, tradycja, odrodzenie narodowe i religijne

Abstract: Since the beginning of the Republic of Sakha, many activities have been undertaken there to preserve the cultural distinctiveness of the Yakuts and strengthen their identity. This was to be achieved, among others, by granting the traditional Ysyach festival the status of a national holiday and attempts to create the Yakut national religion. Its basis is the so-called ajyy doctrine, developed by representatives of the Yakut national intelligentsia. In the article I show in what spheres of functioning of today's Ysyach its influences are visible and what is the significance of the holiday for its promotion.

Key words: Sakha Republic, Yakuts, Ysyach, ajyy, tradition, national and religious revival

Wstęp

W kalendarzach świątecznych dni, zarówno nowych państw poradzieckich, jak i republik w składzie Federacji Rosyjskiej, pojawiły się nowe daty upamiętniające wydarzenia ważne z punktu widzenia historii politycznej, ale też święta wywodzące się zazwyczaj z tradycji ludowych, w niektórych przypadkach przyjmujące w dzisiejszym wydaniu formę swego rodzaju festiwali kultury narodowej. Fenomen tego rodzaju świąt zyskał zainteresowanie antropologów rosyjskich, czego przejawem był tematyczny numer pisma „Étnograficheskoe Obozrenie” (w nim m.in.: Romanova, Ignat’eva 2011, Tul’tseva 2011, Uliashev 2011). O znaczeniu tej problematyki dla antropologów spoza Rosji może świadczyć publikacja angielskojęzycznych wersji wspomnianych tekstów badaczy rosyjskich w czasopiśmie „Anthropology & Archeology of Eurasia”, opatrzonej wprowadzeniem amerykańskiej badaczki Syberii Marjorie Mandelstam Balzer (2012). Temat ten podejmowali też polscy antropologowie zajmujący się państwami Azji Centralnej (Penkala-Gawęcka 2009), a szczególnie dobrze wydaje się on opracowany w przypadku badań z obszaru południowosyberyjskich republik Federacji Rosyjskiej (np. Głowacka-Grajper i in. 2016; Nowicka 2015; Nowicka 2016; Nowicka, Wyszynski 1996; Smyrski 2008). Na tym tle bardzo niekorzystnie wypada bilans

badania dotyczących jakuckiego święta Ysyach¹ – poza zupełnymi wyjątkami (Wasilewski 2005a) brakuje na jego temat opracowań autorstwa polskich etnologów.

W wielu z wymienionych publikacji przedstawia się święta jako zjawiska kulturowe związane z procesami rekonstrukcji tożsamości narodowych na obszarze poradzieckim (Nowicka 2015: 141; Penkala-Gawęcka 2009: 6; Smyrski 2008: 90; Tul'tseva 2011: 3-4). W związku ze specyfiką świąt, które wywodzą się zazwyczaj z dawnych obrzędów na różne sposoby zmodyfikowanych ze względu na współczesne potrzeby, wielu autorów pisze o nich w kontekście pojęcia tradycji i kwestii jej przekształceń (np. Nowicka 2016: 238; Penkala-Gawęcka 2009: 10) oraz zastanawia się nad problemem ich autentyczności (Uliiashev 2011). Przy takim ujęciu tematu ważnym, gdyż poszerzającym możliwość interpretacji poszczególnych świąt i festiwali, punktem odniesienia są tezy zawarte w zbiorze *Tradycja wynaleziona* pod redakcją Erica Hobsbawma i Terenca Rangera (2008) oraz analizy Tima Edensora, kładącego nacisk na znaczenie praktyk performatywnych i traktującego historyczne inscenizacje, rytuały władzy i popularne festiwale jako ciągłe odtwarzanie tożsamości narodowej (2004).

Ten klucz interpretacyjny można z pewnymi zastrzeżeniami zastosować także w przypadku jakuckiego Ysyachu. W obecnym kształcie święto jest masowym wydarzeniem, łączącym w sobie ceremonie, inscenizacje historyczne, współzawodnictwa sportowe i wiele innych działań. Spośród tej mnogości wybieram tylko te elementy, które wpisują się w szerszy nurt poszukiwań religijnych w Republice Sacha. Stąd na dalszych stronach omówiony zostanie przebieg obrzędów oraz związana z nimi architektura, jako te elementy, do których bezpośrednio odniesienia znaleźć można w projekcie tworzenia narodowej religii Sacha.

Badania, których efektem jest niniejszy artykuł, dotyczyły zabiegów tworzenia jakuckiej religii w poradzieckiej Republice Sacha². Proces ten, zapoczątkowany jeszcze u schyłku okresu radzieckiego, stanowił część szerszego nurtu kulturalnego i politycznego, obserwowanego zresztą we

¹ Stosuję zapis nazwy święta przyjęty w polskojęzycznej literaturze (np. Szyrkiewicz 1984, Wasilewski 2005b, w nieco różniącej się formie ysyech: Sieroszewski 1961). Podobnie postępuję w przypadku drugiego kluczowego terminu ajyy, zapisywanego w tej formie np. w: Szyrkiewicz 1984; Wasilewski 2005b; Takasaeva 2020. W przypadku innych terminów wywodzących się z języka jakuckiego zastosowałem zasady transliteracji zalecane przez redakcję.

² Badania były finansowane z grantu Narodowego Centrum Nauki nr 2017/01/X/HS3/00236 pt. „Religia ajyy. Nowy fenomen etnoreligijny na Syberii”.

wszystkich republikach syberyjskich, określanego często mianem odrodzenia narodowego (Nowicka, Smyrski, Trzciniński 2000: 16-18). Jego inicjatorami i ideologami były osoby i środowiska związane z instytucjami kulturalnymi i naukowymi, które korzystając ze względnego wsparcia swoich działań przez elity polityczne, starały się stworzyć z poradzieckiej Republiki Sacha namiastkę jakuckiego państwa narodowego. Służyć temu miały rozliczne działania i inicjatywy w wielu sferach życia – stworzenie symboliki państwowej, wprowadzenie prawnych gwarancji statusu języka jakuckiego, jak również przyznanie Ysyachowi statusu święta państwowego i starania na rzecz nadania mu narodowego charakteru oraz inicjatywy zmierzające do stworzenia rodzimej, narodowej religii Sacha. Skoro za ich realizację odpowiedzialne są częstokroć te same środowiska i osoby, pojawia się pytanie o relacje pomiędzy poszczególnymi inicjatywami. Dlatego w trakcie badań, oprócz poznawania zasad i odtwarzania procesu powstawania tzw. doktryny ajyy, mającej stanowić podstawę dla postulowanej przez ideologów jakuckiego odrodzenia narodowej religii Sacha, przyglądałem się także obchodom Ysyachu. Zarówno owe obchody, jak i projekt jakuckiej religii traktuję tu podobnie, uznając je za współczesne konstrukty jakuckich elit symbolicznych. W ich ujęciu zarówno współczesny Ysyach, jak i religia ajyy odtwarzają dawne tradycje kulturowe Sacha. Takie stanowisko z różnych powodów może być podatne na krytykę.

W przypadku Ysyachu nietrudno dostrzec, jak duży wpływ na obecny przebieg *święta mają wzorce folklorystyczne z okresu radzieckiego*. Jeśli przyjąć, że do opisu dwudziestowiecznych przemian święta można zastosować pojęcie folkloryzmu, to współczesny Ysyach należałoby uznać za przejaw postfolkloryzmu narodowego (Burszta 1992), co niesie ze sobą określone konsekwencje, jeśli chodzi o kwestię autentyczności zjawiska. Z kolei w przypadku doktryny ajyy zwraca się uwagę na jej podobieństwo do pewnych idei obecnych w religiach Wschodu (np. Vasil'ev 2012) oraz eklektyzm pojęciowy, będący przedmiotem sporów najważniejszych jej twórców. Najpoważniejsze jednak wątpliwości co do natury zjawisk, traktowanych przez jakuckich działaczy w kategoriach religijnych (doktryna ajyy, religijny wymiar obrzędów sprawowanych w trakcie Ysyachu) wynikają z głosów tych antropologów, którzy w ostatnich latach zaczynają negować religijny charakter praktyk realizowanych w społecznościach syberyjskich wobec podmiotów nie-ludzkich (np. Lindquist, Coleman 2008; Lindquist 2008). Uznając możliwość zastosowania wskazanych

powyżej sposobów analizy, nie będę jednak podejmował wynikających z nich dyskusji w dalszej części tekstu. Zawieszam własne oceny tego, jaki charakter mają obrzędy sprawowane podczas Ysyachu, relacjonuję jedynie dyskurs jakuckiej inteligencji, który nadaje im wymiar religijny. Tym samym moim celem jest opis i analiza wzajemnych oddziaływań dwóch inicjatyw jakuckiej inteligencji, zaangażowanej w procesy odrodzeniowe, jakie zachodzą w kontekście mechanizmów wytwarzania i utrwalania lokalnej tradycji. Na kolejnych stronach postaram się wskazać na związki pomiędzy tworzeniem jakuckiej religii i procesem nadawania obchodom Ysychu obecnego kształtu oraz odpowiedzieć na pytanie o jego znaczenie dla propagowania idei religii ajyy.

Przemiany Ysyachu

Sprawowania Ysyachu miał Jakutów nauczyć ich praprzodek i mityczny bohater Ellej (więcej na temat tej ważnej postaci jakuckiej mitologii w: Szynekiewicz 1984). Zawarty w mitologicznych przekazach obraz święta zawiera takie elementy organizacji przestrzeni i wyposażenia jak: letnie domostwo Jakutów (*urasa*) otoczone kadzielnicami, rytualne słupy (*aar bagakh*) i konowiązy (*serge*), rzędy młodych brzołek (*chechir*) ozdobionych girlandami kolorowych skrawków materiału przywiązanych do sznurów z końskiego włosa (*salama*), puchary z drewna (*chorony*) na napój ze sfermentowanego mleka kobył (kumys) i inne drewniane i skórzane naczynia związane ze świątecznym „białym jedzeniem”. W takim otoczeniu Ellej miał po raz pierwszy sprawować Ysyach, przyklękając obok ogniska na jedno kolano, wznosząc ku niebu puchar z kumysem i wygłaszając pochwalne hymny (*algys*), by następnie zaprosić gości na ucztę z kumysu. W tekstach współtworzących bogactwo rodzimego folkloru adresaci obrzędowych praktyk wprowadzonych przez Elleja albo są wymieniani z imienia, albo występują pod zbiorczym określeniem *ajyy*. W rosyjskojęzycznych opracowaniach jakuckich badaczy termin ten jest tłumaczony jako ‘mieszkańcy nieba’, ‘bogowie’, ‘bóstwa’, ‘duchy’ (Aleksiev 1975: 79-82; Ksenofontov 2004; Kulakovskij 1979: 15-16; Romanova 1994: 20-42). Ich wspólną cechą jest to, że owi „mieszkańcy nieba” okazują przychylność Jakutom, dbają o ważne dla przetrwania społeczności sprawy, jak hodowla koni czy rozrodczość (więcej na ten temat w: Sieroszewski 1961, t. 2, Szynekiewicz 1984). Opisyany obraz świę-

ta znany był głównie w centralnych ułusach, gdzie uznawano Elleja za przodka. Na obszarach, których mieszkańcy wywodzili swe genealogie od innych legendarnych postaci, mniejsze znaczenie miał też kult ajjy (Romanova, Ignat'eva 2011: 30), współistniejący, jak uważali badacze, z szamanizmem czy kultami przyrody związanymi z tradycyjnymi zajęciami (Alekseev 1975: 4).

Słowo ysyach pochodzi od czasownika *ys*, oznaczającego 'kropić, bryzgać' (Romanova, Ignat'eva 2011: 30). Bryzganie kumysem było często stosowaną praktyką obrzędową, stąd też termin ysyach, związany z letnim świętem, nabył też szersze znaczenie. Ysyachy organizowano zatem w innych porach roku, np. jesienią, a ysyachy okolicznościowe służyły podkreśleniu wydarzeń uznanych przez społeczność za istotne, jak ślub czy budowa domu (Romanowa 1994: 112-115; Sieroszewski 1961: 62).

W XIX wieku w obchodach Ysyachu na pierwszy plan wysuwa się społeczny wymiar święta, wówczas organizowanego nieregularnie przez bogatych Jakutów (Romanova, Ignat'eva 2011: 30). Na zmiany w obchodach wskazywał Wacław Sieroszewski, narzekając, że „więcej tam pito herbaty i wódki niż kumysu” (Sieroszewski 1961: 63). Z kolei w okresie radzieckim Ysyach zostaje sprowadzony do roli letniego święta kołchoźników. Po zakończeniu II wojny światowej, jedynie epizodycznie i na krótko, powracają wybrane elementy dawnych obrzędów. W kolejnych dekadach święto, organizowane wyłącznie na wiejskich obszarach kraju, przyjmuje formę radzieckiej uroczystości, zdominowanej przez partyjną agitację i internacjonalistyczne hasła (Romanova, Ignat'eva 2011: 31-35).

W Republice Sacha Ysyach zyskał status święta państwowego. W kalendarzu świątecznych dni figuruje pod datą 21 czerwca jako „narodowe święto Ysyach”. Po raz pierwszy w historii zaczęto go organizować już nie tylko na terenach wiejskich, ale także w stolicy kraju, Jakucku. Towarzyszyły temu dyskusje nad tym, jaki nadać kształt obchodom święta w nowych warunkach. Jedni uważali, że powinno mieć charakter świeckich uroczystości związanych z nadejściem lata, inni widzieli w Ysyachu tradycyjne święto religijne o starożytnych korzeniach i chcieli, by ten aspekt wyeksponować w odnowionych obchodach (Utkin 1994: 13). Ta ostatnia koncepcja być może nie przeważyła, ale na pewno została uwzględniona w przygotowywanych w kolejnych latach scenariuszach święta, do których włączono recytacje *algysu*, składanie ofiar za pośrednictwem ognia oraz ceremonię powitania słońca. Wkrótce okazało się, że jakucki hipodrom, gdzie początkowo organizowano obchody, przestaje

wystarczać. Święto gromadziło coraz więcej uczestników, ponadto brakowało tam odpowiedniej architektury. Z tych powodów pod koniec lat 90. XX w. zaczęto poszukiwać nowego miejsca dla stołecznego Ysyachu, które pozwalałoby na stworzenie specjalnego kompleksu architektonicznego dla jego obchodów. Zadanie to powierzono Wiliamowi Jakowlewowi, od kilku już dekad zajmującemu się badaniem jakuckiej architektury.

Architektura Us Chatyn

Od samego początku poszukiwań miejsca dla stołecznego święta starano się, by nowa lokalizacja wiązała współczesne obchody z samym rdzeniem jakuckiej tradycji, za jaki uchodzi legenda o Elleju. Jeden z wielu wariantów legendy wskazuje na miejsce tego wydarzenia – Us Chatyn, położone około dwudziestu kilometrów od Jakucka (Iakovlev 2005: 48). W 1997 roku odkryto tam znaleziska archeologiczne świadczące o trwałości osadnictwa od neolitu aż po XIX wiek. Zebrane artefakty mogły też świadczyć o sprawowaniu tam religijnych rytuałów. Prawdopodobieństwo, że właśnie tam Ellej po raz pierwszy sprawował Ysyach, a także walory krajobrazowe miejsca oraz dogodne położenie w pobliżu stolicy, sprawiły, że W. Jakowlew wybrał właśnie Us Chatyn. W 1998 roku rozpoczął tam, wraz z kierowanym przez siebie zespołem, tworzenie kompleksu architektonicznego Ysyachu Tujmaady³, jak zaczęto wówczas nazywać stołeczne obchody (Iakovlev 2015: 138-139). Jego oś tworzy zespół elementów małej architektury nawiązujących do zawartego w folklorze obrazu wszechświata oraz pełniących konkretne funkcje podczas sprawowanych w trakcie święta *algysów*. Wokół niej powstało wiele budowli użytkowych, związanych z ludycznym, w tym sportowym charakterem wydarzenia, których opis z racji tematyki artykułu pomijam.

Za bramą, przez którą wchodzi się na teren świątecznego kompleksu, znajduje się przedstawienie jakuckiego drzewa kosmicznego (*aal luk mas*). Charakterystyczny, ażurowy kształt wysokiego na kilkanaście metrów drzewa łączącego trzy światy jest inspirowany tekstem jakuckiego eposu bohaterskiego (*olonkho*). Z tego samego źródła wywodzi się idea złotego konowiazu (*altan serge*). Drogę od *aal luk mas* do *altan serge* wyznacza

³ Od nazwy nadrzecznej doliny Tujmaada, w której położony jest Jakuck. Wraz z sąsiednimi dolinami Erkeeni i Ensieli tworzyła ona centrum jakuckiego osadnictwa nad środkową Leną.

99 drewnianych słupów *serge*, czyli jakuckich konowiążów. Wzdłuż wyznaczonej przez nie linii ciągną się dwa rzędy młodych brzózek, połączonych *salama*. Kilka metrów za ostatnimi drewnianymi *serge* i brzózkami z *salama*, rysuje się przysadzista sylwetka *altan serge*. Odlany z miedzi słup ma ośmiokątny przekrój symbolizujący kształt wszechświata, o czym informują wyobrażenia stanowiące komponent jakuckich tradycji i tekstów *olonkho*.



Fot. 1. Brama słońca i rytualny słup *aar bagach* na placu do ceremonii powitania słońca. *Us Khatyn*, 2016 (fot. W. Lipiński)

Za wzniesieniem, na którym znajduje się miedziane (złote) *serge*, usytuowany jest plac przeznaczony do ceremonii powitania słońca. Wyznacza go dziewięć niewielkich domków zbudowanych z bali, z niemal płaskimi dachami, na których zamocowano świeżo ścięte brzózki. Budowle te ustawione są w dużym kręgu i połączone drewnianym ogrodzeniem. Zamyka je ozdobna brama zwieńczona kręgiem, przez który o wschodzie słońca padają pierwsze promienie światła oświetlające plac. Pośrodku niego, pomiędzy czterema krótkimi słupami, znajduje się palenisko. Na prawo od niego, w pobliżu ogrodzenia, stoi biała *urasa*, zaś pomiędzy paleniskiem

a bramą usytuowano rytualny słupek (*aar bagach*), a po obydwu jego stronach, w niewielkim oddaleniu, po dwa słupki *serge*. *Aar bagach* i *serge* połączone są przywiązanymi do ich wierzchołków sznurami *salama*.

Nieco dalej na prawo znajduje się najważniejsze miejsce całego kompleksu, na którym odbywa się uroczysty *algys* oraz wiele innych wydarzeń. Jest to plac *ajyy*. W jego środku znajduje się kilka drewnianych słupków otoczonych niskim ogrodzeniem. Podwieszane są na nich wielkie naczynia z byczej skóry. Po wschodniej stronie placu umieszczono z kolei rytualny słupek *aar bagach*, wysoki na kilkanaście metrów, zdobiony w środkowej części rzeźbionymi głowami byków i koni, a w górnej – przedstawieniem kilkunastu skierowanych ku niebu gałęzi. Po obydwu stronach *aar bagach* rozlokowano po cztery nieco niższe *serge*. Przed rytualnymi słupkami skonstruowano trzy osmiokątne paleniska. Przedłużeniem łuku, który tworzą rytualne *serge*, z jednej strony są półkoliste trybuny, których zadanie wspiera się na konstrukcji w kształcie trzech *uras*. Z kolei z drugiej strony przestrzeń placu zamykają cztery wielkie *urasy*, przy czym w środkową z nich wkomponowano scenę.

Opisane elementy architektury próbują odtworzyć obraz święta zawarty w mitologicznych przekazach – *urasy*, paleniska do składania ofiar, rzędy młodych brzózek i sznury *salama*. Wiążą się z zawartą w nich wizją wszechświata – osmiokątny przekrój *altan serge*, drzewo kosmiczne. Idea osi łączącej trzy światy odzwierciedlona w monumentalnym *aal luk mas* powielana jest także przez inne elementy opisywanej architektury, takie jak rytualne słupki – *serge* i *aar bagach*. Dotyczy to szczególnie tych ostatnich, usytuowanych w miejscach najważniejszych obrzędów (uroczysty *algys* Ysyachu, ceremonia powitania słońca). Nieprzypadkowa jest też symbolika liczb, pojawiające się często ósemka i dziewiątka związane są z zawartą w jakuckiej tradycji wizją budowy wszechświata (Romanova 1994: 58).

Obrzędy w trakcie Ysyachu Tujmaady

Algys, którego sprawowania miał nauczyć Jakutów legendarny Ellej, w dzisiejszym Us Chatyn jest częścią uroczystej ceremonii otwarcia Ysyachu Tujmaady. Trwające dwa dni święto rozpoczyna się w sobotę poprzedzającą jego oficjalną datę, czyli 21 czerwca. Ceremonia otwarcia ma miejsce zazwyczaj około godziny jedenastej. Jej początek wyznacza

przybycie przedstawicieli władz republiki i miasta oraz oficjalnych gości.

Algys podczas uroczystości otwarcia sprawuje trzech celebransów (*algyschyt*), ubranych w długie, zdobne szaty z charakterystycznymi nakryciami głowy, przypominającymi spiczaste kaptury. Celebransi podchodzą do palenisk ustawionych przed rytualnymi *serge*. Za każdym z nich ustawia się szpaler ośmiu dziewcząt i dziewięciu chłopców w białych strojach. Obok każdego z palenisk, na drewnianym stolyczku, stoi duży drewniany puchar z kumysem, dwie misy z masłem i plackami z mąki oraz leży pęk końskiego włosia. Słowa uroczystego hymnu wypowiada najpierw środkowy *algyschyt*, w międzyczasie recytacje przejmują kolejno dwaj pozostali. Nie przerywając wypowiedzania słów *algysu*, zapalają ogniska, po czym wielokrotnie w czasie recytacji drewnianą chochlą wlewają w ogień kumys, nieco mniejszą masło, wkładają w płomienie placki i pęki końskiego włosia. Po pewnym czasie podchodzą do zewnętrznych *serge* i polewają je kumysem, po czym stopniowo zbliżają się do *aar bagach*, przy którym kończą recytacje. Teraz trzej celebransi przechodzą na środek placu, gdzie do słupów (*bagach*) podwieszane są skórzane naczynia na kumys. Tam, po krótkim *algysie*, następuje rytualne rozlanie kumysu, celebransi napełniają świątecznym napojem duże zdobne puchary i niosą je w kierunku sceny (*urasy*), gdzie zasiadają gospodarze święta, przedstawiciele władz miasta i republiki oraz honorowi goście. Po przekazaniu im pucharów z kumysem celebransi opuszczają plac. Gdy goście i przedstawiciele władz skosztują kumys z pucharów i zakończą pozdrawiać zgromadzonych uczestników święta, wszyscy opuszczają swe dotychczasowe miejsca – jedni scenę, drudzy trybuny – i wchodzi na plac *ajyy*, gdzie przez następnych kilkanaście minut tańczą jakucki taniec korowodowy *osuokhaï*.

Kolejny obrzęd ma miejsce w szczególnym momencie, jakim jest wschód słońca drugiego dnia święta, czyli w niedzielę. Odbywa się on na specjalnie do tego przygotowanym okrągłym placu, wokół którego gromadzą się uczestnicy uroczystości. Wyznacza go dziewięć domków wkomponowanych w drewniane ogrodzenie z ozdobną bramą, skierowaną w stronę wschodzącego słońca. Ceremonia rozpoczyna się, gdy od strony *altan serge* do znajdującego się na środku paleniska podchodzi *algyschyt*. Pod koniec dość długiego *algysu* wszyscy zgromadzeni wokół placu unoszą ręce z dłońmi skierowanymi ku górze. Gdy *algyschyt* opuszcza plac, przez otwarte już teraz wejścia wchodzi na niego wszyscy zgromadzeni. Wówczas tworzą kilka kręgów wokół centralnego paleniska, aby zatań-

czyć *osukhaï*. Na zakończenie tłum na placu zwraca się w stronę usytuowanej po wschodniej stronie ogrodzenia bramy. Jego uczestnicy unoszą dłonie w stronę promieni wschodzącego słońca i powoli opuszczają plac.

Ostatni *algys* odbywa się na zakończenie święta, późnym niedzielnym popołudniem. Sprawuje się go w tym samym miejscu, co *algys* w czasie ceremonii otwarcia. Tego dnia trwa tam finał zawodów sportów narodowych, który gromadzi, podobnie jak ceremonia otwarcia, tysiące ludzi na trybunach. Tuż po wręczeniu nagród zwycięzcom zawodów na plac wkracza *algyschyt* w orszaku złożonym z dziewcząt i chłopców w białych strojach. Odprawia on krótki *algys* przy jednym z palenisk, przed rzędem rytualnych słupów, do których podchodzi na zakończenie, bryzgając w stronę *aar bagach* resztkami kumysu z wielkiego pucharu.

Ysyach w dyskursie publicznym

Każdego lata Ysyach Tujmaady jest jednym z najważniejszych punktów w kalendarzu wydarzeń w Republice Sacha. Przypominają o nim plakaty na stołecznych ulicach oraz liczne publikacje w prasie. Treści mówiące o uroczystym *algysie* czy ceremonii powitania słońca można łatwo przeczytać wśród długiej listy zapowiadanych wydarzeń, takich jak konkursy narodowych potraw, strojów i pieśni czy, cieszące się szczególną popularnością, zawody sportów narodowych⁴. Są one za to dość wyraźnie eksponowane w warstwie ilustracyjnej. Na fotografiach towarzyszących materiałom prasowym na temat Ysyachu często widnieje *algyschyt* podczas sprawowania ceremonii bądź pozujący na tle charakterystycznych elementów sakralnej architektury, jak *aar bagach* czy *aal luk mas*.

Oprócz materiałów prasowych ukazują się też publikacje książkowe dotyczące Ysyachu, tworzone czasem przez praktyków zajmujących się organizacją święta, a czasem przez uznanych naukowców, którzy używając przystępnego języka, przeznaczonego dla szerokiego kręgu odbiorców, współtworzą dyskurs publiczny. Przyjrę się tu bliżej jednej z takich publikacji. Można ją nabyć w jakuckich księgarniach, sklepach

⁴ W krótkiej notatce o przygotowaniach do święta zamieszczonej w gazecie „Iakutsk vechernyj” w czerwcu 2016 roku Ysach nazwano świętem *powitania słońca i odnowienia duszy*. Po zaanonsowaniu różnych atrakcji święta, na zakończenie tekstu dodano: „I będzie oczywiście obrzęd oczyszczenia, algyschyci prosić będą o błogosławieństwo dla wszystkich narodów Jakucji i o przychyłość duchów i bóstw” (S prazdnikom! 2016: 28).

z pamiątkami, w tym także na stoiskach handlowych na samym Ysyachu. Niewielkich rozmiarów książeczka, napisana po jakucku i rosyjsku, jest sprzedawana wraz z zestawem do samodzielnego przygotowania *salama* (sznurek i kilkanaście różnokolorowych tasiemek) i okrągłym amuletem. Całość mieści się w tekturowym pudełeczku, które zdobią ryciny przedstawiające różne sceny związane ze świętem.

Książeczka jest rodzajem przewodnika po obchodach Ysyachu. W przeciwieństwie do artykułów prasowych, koncentruje się głównie na religijnym wymiarze święta. Wiele miejsca poświęca się w niej „niebiańskim bóstwom ajyy” (to określenie pojawia się w książce niezwykle często). Autorzy zwracają uwagę na ich kreatywną rolę. „Człowieka, bydło i wszystkie pożyteczne zwierzęta i rośliny uważano za ich [bóstw ajyy] twory” (Romanowa i in. 2016: 57). Stąd używane dawniej przez Jakutów samookreślenie „plemię ludzi Ajyy” (tamże: 58). Święto Ysyach, będące kulminacją wiosenno-letniego cyklu obrzędów, organizowano „na cześć niebiańskich bóstw Ajyy” (tamże: 57). Przypadało ono na czas letniego przesilenia, kiedy to następowało zatarcie granicy między światami. Bogowie schodzili wtedy na ziemię, a wraz nimi do jej mieszkańców docierała życiodajna energia. „Nastaje czas, kiedy ciepły oddech niebiańskich bóstw Ajyy dociera na ziemię i Matka-Przyroda zyskuje nowe życie. (...) W dzień ysyachu na miejsce obchodów święta z niebios zstępują tworzące dobro bóstwa Ajyy” (tamże). Narracja ta wyjaśnia wiele ważnych szczegółów przebiegu święta, takich jak ceremonia powitania słońca („Niebieska droga, po której przybywają [bóstwa Ajyy], oświetlona jest złotymi promieniami wschodzącego słońca” - tamże), kropienie kumysem („Kropiąc kumysem, Jakuci wychwalali bóstwa i wypraszały powiększenie stad, przede wszystkim koni” – tamże: 59) czy znaczenie rytualnych słupów *aar bagach* („Dotknąwszy ziemi, przywiązywali do rytualnych słupów – *Aar bagach* – swe niebiańskie konie” – tamże: 57).



Fot. 2. *Algys* na cześć bogów *aıyy* podczas ceremonii otwarcia *Ysyakhu Tuımaady*. *Algyschyt* wznosi puchar (*choron*) z kumysem w stronę rytualnego słupa *aar bagach*. *Us Khatyn*, 2018 (fot. W. Lipiński)

Odniesienia do kultu *ajyy* znajdujemy też w opisach znaczenia przedmiotów sprzedawanych w zestawie z książką. Na temat *salama* w książeczce jest specjalna, krótka wkładka z instrukcją wiązania kolorowych tasiemek na sznurku. Tekst przypomina też, że dawniej *salama* zwano „Kładkami, z których słowa błogosławieństwa docierają do niebiańskich bóstw *Ajyy*” (tamże: 14), uważano też, że „w czasie modlitw na ozdobione *salama* brzozy dociera święty oddech niebiańskich bóstw *Ajyy*” (tamże: 15). Z kolei na amulecie znajdujemy następującą informację:

Amulet Promienie Słońca. Jeden z najsilniejszych amuletów. Wzór, symbolizujący cztery strony Świata, złote promienie Słońca i urodzajność Matki-Ziemi, ochrania Człowieka i jego ognisko domowe. W dniu ysyachu w czasie błogosławienia z nieba zstępują bóstwa *Ajyy*, których drogę oświetlają promienie Słońca, aby dać ludziom Środkowego świata siłę ducha, zdrowie i pomyślność. Niechaj opieka i boska energia *Ajyy* będą Zawsze z Wami! (pisownia oryginalna).

Fragment publikacji, z którego pochodzi większość powyższych cytatów, został opracowany przez Ekaterinę Romanową, która jest także autorką monografii etnograficznej poświęconej Ysyachowi. Ta opublikowana w 1994 roku praca pokazuje osadzenie święta w szerszym kontekście kultury i mitologii, ale też zwraca uwagę na wieloaspektowość i wariantowość tradycji Ysyachu (Romanova 1994). Porównanie jej treści z omawianą tu popularną publikacją pozwala w pełni dostrzec, jak w tej ostatniej wiedza na temat święta została skondensowana i ukierunkowana. Zrozumiałe jest, że omawiana publikacja należy do innego porządku niż monografia naukowa, jednak nawet z tym zastrzeżeniem zwraca uwagę koncentracja jej treści na kulcie ajyy. To, co w artykułach prasowych zostaje rozmyte w ogólnikowych stwierdzeniach typu „święto powitania słońca i odnowienia duszy”, tutaj pojawia się jako wyraźne, powtarzane kilkakrotnie w różnych wariantach stwierdzenie: Ysyach to święto na cześć niebiańskich bóstw ajyy.

Idea jakuckiej religii i znaczenie Ysyachu dla jej propagowania

Takie ukierunkowanie treści omawianej publikacji staje się w pełni zrozumiałe w kontekście poszukiwań religijnych, jakie podjęli przedstawiciele jakuckiej inteligencji jeszcze u schyłku okresu radzieckiego. Wzrastające wówczas zainteresowanie kwestiami religii, duchowości, w tym tradycyjnymi wierzeniami Sacha, koncentrowało się między innymi na studiach szamanizmu i z zakresu jakuckiej medycyny ludowej. Znaczną popularnością cieszyły się osoby postrzegane jako znawcy tradycji duchowych, z czym niejednokrotnie miało iść w parze posiadanie mocy i umiejętności uzdrawiania (Balzer 2001). Tradycyjna duchowość nie tylko była receptą na indywidualne rozterki mierzących się z kryzysem transformacji mieszkańców Jakucji (Vitebsky 2002), ale okazała się potrzebna w projekcie tworzenia narodowego państwa, za jakie część jakuckich działaczy społecznych i polityków uznawała powstałą na początku lat 90. XX wieku Republikę Sacha w ramach Federacji Rosyjskiej. Jak stwierdził Paweł Trzcński, „liderzy jakuckiego ruchu narodowego równoległe z aktywnością państwowo-twórczą podjęli się misji odtworzenia duchowości Jakutów” (2001: 209). Ich celem okazało się wykreowanie jakuckiej religii narodowej. Szczególnie atrakcyjnym jej komponentem okazała się

część jakuckiej tradycji związana z kultem ajyy. Problem polegał na tym, że o ile niektóre przekonania i praktyki, takie jak choćby składanie ofiar za pośrednictwem ognia, były w Jakucji powszechne, o tyle świadomość kultu ajyy pozostawała zdecydowanie mniejsza już w pierwszej połowie XX wieku, na co narzekali jakuccy badacze z tego okresu (Kulakovskii 1979: 7) i co znajdowało potwierdzenie w skąpych danych z tekstów jakuckiego folkloru i materiałów etnograficznych.

Informacje na temat dawnych praktyk kultu ajyy, odczytane po kilku dekadach przez jakucką inteligencję zaangażowaną w procesy odrodzeniowe, zostały przez nią jednak uznane za świadectwo posiadania przez Jakutów własnej religii, na długo przed przybyciem Rosjan. Fakt ten zainspirował nawet postulaty odtworzenia tej zapomnianej religii. Dziełu temu poświęcił się Lazar Afanasiew, znany też pod jakuckim przydomkiem Teris. Opierając się na niepublikowanych materiałach etnograficznych z jakuckich archiwów oraz literaturze, L. Afanasiew zaczął porządkować rozproszoną wiedzę na temat kultu ajyy, tworząc spójną koncepcję religijną i etyczną (doktryna ajyy). W okresie przełomu ustrojowego aktywnie działał w ważnych dla ówczesnych przemian stowarzyszeniach politycznych i kulturalnych. Jego zaangażowanie oraz dorobek publikacyjny przyczyniły się do popularyzacji jego doktryny ajyy wśród szerokich kręgów stołecznej inteligencji. Do upowszechniania idei jakuckiej religii przyczynił się także Władimir Kondakow. Uważał się on za *ajyy ojuuna*, kontynuatora tradycji ajyy szamanów, stanowiących jego zdaniem warstwę kapłańską w dawnym społeczeństwie jakuckim. Kondakow, podobnie jak Afanasiew, dążył do opracowania spójnej doktryny religijnej w oparciu o materiały etnograficzne na temat kultu ajyy oraz własne doświadczenia duchowe i praktyki uzdrowieńcze.

W latach 90. XX wieku część środowiska jakuckiej inteligencji, dążącej do wypracowania jednolitego wzorca jakuckiej religii narodowej, próbowała pogodzić poglądy obydwu liderów, którzy pozostali jednak na swoich stanowiskach, oskarżając się nawzajem o nieznamość tradycji i przeinaczanie źródeł. Wypracowane przez nich doktryny różniły się nieco od siebie, ale wspólne dla nich okazało się przeświadczenie, że przed przybyciem Rosjan Jakuci posiadali własną religię. I to właśnie jej podstawy odtwarzali obydwaj liderzy religijnego odrodzenia. Wypracowane przez nich doktryny mówią o kulcie dobrych, przychylnych ludziom bogów (ajyy), z których najważniejszy utożsamiany jest z niebem (stąd często przywoływane paralele z tengryzmem). Od niego to, z najwyż-

szych poziomów nieba, spływa na ziemię życiodajna energia dająca siły witalne i duchowe wyznawcom (plemieniu ajyy). Jest to jednocześnie ta sama energia (*siur*), która w myśl jakuckich wierzeń spaja w niepodzielną całość trzy wymiary ludzkiej duszy (*kut*). Oddziałuje ona w szczególnie sposób w trakcie letniego święta Ysyach, gdy kapłan kultu niebiańskich bogów (ajyy szaman lub *algyschyt*) odprawia na ich cześć obrzędy i wygłasza pochwalne hymny (*algys*) (historia rozwoju idei i doktryny religii ajyy w poradzieckiej Jakucji m.in. w: Filatov 2000; Kondakov 2012; Takasaeva 2020:167-172; Ušnickij 2016; Vasil'ev 2013, o jej miejscu w krajobrazie religijnym Jakucji i związkach ze współczesnymi procesami konstruowania tożsamości Sacha w: Lipiński 2019).

Opracowaną w ten sposób doktrynę ajyy jej (od)twórcy, wierni autorskim interpretacjom, propagowali poprzez liczne publikacje oraz działalność swoich stowarzyszeń. Pewną rolę w upowszechnianiu idei religii ajyy odgrywa Centrum Kultury Duchowej Dom Oczyszczenia, powstałe w 2002 roku w Jakucku. Odbywają się tam otwarte spotkania oraz kursy dla osób zainteresowanych tradycjami duchowymi. Instytucja ta propaguje przede wszystkim tzw. kulturę *algysu*, zaś pracujący tam *algyschyci* oferują sprawowanie *algysu* np. dla nowożeńców (więcej o Domu Oczyszczenia w: Balzer 2005).

Formuła obchodów Ysyachu, odnowiona po czasach radzieckich, od początku związana była z opisanymi przemianami. Podczas pierwszych kilku lat, gdy stołeczne obchody odbywały się na miejskim hipodromie, obrzędy sprawował W. Kondakov. Wypracowana przez L. Afanasiewa doktryna ajyy miała bardzo wielu zwolenników, także wśród osób zaangażowanych w organizację Ysyachu. Ostateczny kształt obchodów, który ustalił się po przeniesieniu święta do Us Chatyn, był wypadkową wszystkich tych wpływów. W efekcie organizacja Ysyachu Tujmaady wydaje się sprzyjać utrwalaniu podstawowych idei zawartych we współczesnych doktrynach ajyy. *Algys* Ysyachu, któremu przypisywano w tych koncepcjach rolę centralnego wydarzenia całego rocznego cyklu obrzędowego, stał się najważniejszą częścią uroczystej ceremonii otwarcia święta, w której uczestniczą tysiące mieszkańców miasta i republiki oraz przedstawiciele najwyższych władz. Ich włączenie w przebieg obrzędowej części uroczystości, gdy w jednym z ostatnich jej aktów przyjmują z rąk celebransów puchary z kumysem, może mieć znaczenie konstytutywne dla nadania religii ajyy statusu jakuckiej religii narodowej.

Nawiązania do idei jakuckiej religii przenikają całość przebiegu święta – od *algysu* otwarcia, przez ceremonię powitania słońca, aż po *algys* w niedzielny wieczór, kończący obchody. W każdym przypadku obrzędy te są okazją do przywołania imion „niebiańskich bogów ajyy”, wychwalania ich przymiotów w *algysach* i składania im ofiar za pośrednictwem ognia. Trzy obrzędy rozłożone równomiernie na dwudniowe obchody to rzecz jasna współczesna innowacja, co charakterystyczne, tworząca swoisty naddatek sakralnego wymiaru święta w stosunku do jego pierwowzoru. Ciekawe jest w tym wszystkim miejsce ceremonii powitania słońca, która ma najmniej wspólnego z opisami dawnych Ysyachów. W kulminacyjnym momencie ceremonii, po zakończeniu *algysu*, wszyscy oczekują pierwszych promieni wschodzącego słońca, wyciągając ku nim uniesione dłonie, czasem wykonując też gest „obmywania twarzy”. Jak zauważa Jerzy S. Wasilewski, praktyki te mają swoje źródło raczej w New Age niż w jakuckiej tradycji religijnej, wynikają bowiem z przeświadczenia o pozytywnym oddziaływaniu energii słonecznej, która akurat tego dnia ma mieć wręcz moc leczniczą (2005a). Być może jednak ceremonia powitania słońca spełnia rolę swoistego pomostu pomiędzy tymi popularnymi przeświadczeniami a doktryną ajyy, w której Ysyach ma miejsce szczególnie. To właśnie w czasie świątecznego *algysu* największą moc oddziaływania na ludzi ma życiodajna energia *siur*, pochodząca z najwyższych poziomów zamieszkanego przez ajyy nieba. W tym kierunku idą między innymi komentarze w cytowanej wcześniej popularnej publikacji o Ysyachu: „Niebieska droga, po której przybywają [bóstwa Ajyy], oświetlona jest złotymi promieniami wschodzącego słońca” (Romanowa i in. 2016: 57). W krótkiej notce umieszczonej na stronie redakcyjnej tej książki czytamy, że „publikacja pomoże zachować wielowiekowe tradycje przekazywane z pokolenia na pokolenie przez naród Sacha” (Romanowa i in. 2016: 2). Wydaje się, że zarówno sam Ysyach Tujmaady, jak i treść opisującej go książki utrwalają raczej nowy wzorzec, być może odwołujący się do tego, co przekazywano „z pokolenia na pokolenie”, na pewno jednak dostosowany do aktualnych potrzeb. Wśród nich istotne jest dążenie do rekonstrukcji tożsamości w kontekście poradzieckim. W tym procesie niezbędne okazuje się stworzenie jakuckiej religii narodowej, opartej na kulcie ajyy.

Marcin Lubaś analizując koncepcję tradycji E. Hobsbawma (2008), zwracał uwagę na zawarte w niej trzy podstawowe idee. Pierwsza, czyli konstrukcjonizm, wyraża „współczesne manifestacje tradycji” które na-

leży rozumieć przede wszystkim jako „programy i zabiegi świadomego projektowania i wdrażania obyczajów, rytuałów, wyobrażeń, klasyfikacji, wartości, tożsamości kulturowych” (Lubaś 2008: 34). Druga to „autorefleksyjność kulturowa”, odnosząca się do sposobu traktowania tradycji jako zespołu sądów i wyobrażeń, które „instytucja bądź grupa chce na temat swych praktyk kulturowych prezentować” (tamże). Inaczej mówiąc, tradycje ustanawia się świadomie, poprzez proces „nadawania określonym treściom i formom kulturowym miana niezwykle cennych i wartych kultywowania (...)” (tamże: 36). Czyż nie tak właśnie jest z doktryną ajjy, „wydobyta” przez miejską inteligencję z rozproszonych źródeł, z myślą o wykreowaniu narodowej religii? Zaś sposób zaadaptowania elementów dawnych, a dziś przywoływanych w doktrynie ajjy, wierzeń do obchodów współczesnego Ysyachu to niemal modelowy przykład „świadomego projektowania i wdrażania obyczajów, rytuałów, wyobrażeń...” (Lubaś 2008: 34). W końcu ostatnia z idei, na którą zwraca uwagę M. Lubaś, to instrumentalistyczne wyjaśnienie współczesnego renesansu tradycji, za którym kryć ma się polityczna strategia w walce o dostęp do władzy i przywilejów. Na Syberii ten renesans tradycji obserwujemy od lat 90. XX wieku i czasów poradzieckiej transformacji. W jej ramach republiki przyjmują nowy status dzięki powstaniu środowisk wpływowych elit kreujących podstawy tożsamości narodowej. Nie trzeba zresztą głębszych interpretacji i sięgania do historycznego kontekstu, gdy w odniesieniu do Ysyachu autorki wielokrotnie przywoływanego tu artykułu piszą o tym wprost, uznając zarówno letnie święto, jak i cały renesans tradycji w poradzieckiej Jakucji za etnonarodowy projekt jakuckich elit (Romanova, Ignat’eva 2011: 35).

Celowo nie przywołuję samego terminu „tradycja wynaleziona”. Gdy możliwość jego użycia w odniesieniu do jakuckiego Ysyachu oraz podobnych świąt z innych obszarów Syberii bywa odrzucana (Romanova, Ignat’eva 2011, Nowicka 2016: 176), to dzieje się tak z powodu określenia „wynaleziona”. Moim zdaniem nie ma sensu kruszyć o nie kopii, bo w rozważaniach Hobsbawma o wiele ważniejsza jest analiza funkcjonowania tradycji w nowoczesności oraz uwagi na temat mechanizmów jej utrwalania, takich jak powtarzalność, formalizacja i rytualizacja (Hobsbawm 2008: 10-12). Od czasu uruchomienia kompleksu świątecznego Us Chatyn rokrocznie sprawowane są tam te same ceremonie. Zmieniać się mogą różne szczegóły świąt, niezmiennie natomiast Ysyach rozpoczyna się i kończy *algysem*, w trakcie którego składa się ofiary duchom przy-

rody i bogom ajyy, a o świcie drugiego dnia odbywa się, także łączone z kultem ajyy, powitanie słońca. Początki wszystkich tych praktyk obrzędowych wywodzone są z czasów mitycznych i wiązane z działalnością legendarnego Elleja. Powiązanie z odległą przeszłością w połączeniu z powtarzalnością ujednoczonego wzorca obchodów nadają odgrywanym na Ysyachu tradycjom znamiona odwieczności (tamże). Oddziaływanie opisanego przez E. Hobsbawma mechanizmu jest w tym przypadku wzmacniana przez masowość wydarzenia. Rokrocznie w Ysyachu Tujmaady biorą udział dziesiątki tysięcy osób. Ekaterina Romanowa i Vanda Ignat'ewa podają, że w ciągu dwunastu lat sprawowania święta Us Chatyn odwiedziło około dwóch milionów osób (2011: 37). To dwa razy więcej niż wynosi liczba wszystkich mieszkańców republiki. W święcie uczestniczą nie tylko mieszkańcy stolicy, ale też goście z ułusów (rejonów). Ponadto jego przebieg jest transmitowany przez lokalne telewizje.

Do tego dodać należy lokalne Ysyachy, organizowane w centrach ułusów i w mniejszych miejscowościach, coraz częściej powielające stołeczny wzorzec. Gdy na początku transformacji zdecydowano się nadać świętu status państwowy i zorganizować jego centralne, stołeczne obchody, była to sytuacja nowa. Wcześniej bowiem nie obchodzono święta w Jakucku, ani przed rewolucją, ani tym bardziej w czasach radzieckich. Przygotowując scenariusz stołecznych obchodów, siłą rzeczy czerpano z materiałów etnograficznych opisujących Ysyachy w różnych ułusach kraju. Z czasem sytuacja uległa odwróceniu i to obchody Ysyachu Tujmaady stały się swego rodzaju wzorcem, do którego upodabniać się zaczynają obchody lokalne, a jest to szczególnie dobrze widoczne właśnie w religijnym wymiarze święta.

Z procesem tym związane są pewne napięcia, o czym miałem się okazję przekonać podczas badań prowadzonych w Jakucji w 2004 roku w miejscowości Satagaj. Przebieg zbliżającego się święta był tam przedmiotem ożywionych dyskusji mieszkańców, bowiem po raz pierwszy miało się ono odbyć w świeżo powstałym kompleksie architektonicznym. Autorem jego projektu był nie kto inny jak Wiliam Jakowlew, dyrektor kompleksu rytualno-architektonicznego Us Chatyn. Pod jego nadzorem postawiono między innymi rytualny słup *aar bagach* i palenisko-ołtarz dla sprawowania *algysu*. Samo powstanie nowych elementów architektury świątecznej przyjęto dobrze, jednocześnie żywe zainteresowanie i pewne obawy wzbudziły obrzędy, jakie odprawiono przed ostatecznym postawieniem rytualnych słupów. Największe jednak kontrowersje i obawy wzbudzało

wprowadzenie do świątecznego scenariusza uroczystego *algysu*. O jego wygłoszenie poproszono miejscowego nauczyciela, który bardzo się obawiał, że nie podoła zadaniu i ściągnie na siebie gniew duchów (por. Wasilewski 2005b: 135-136).

Dziś o podobną sytuację byłoby już trudno, w Jakucji działa obecnie wiele osób wyspecjalizowanych w sprawowaniu obrzędów i wygłaszaniu *algysów*. Część z nich wywodzi się ze środowisk związanych z L. Afanasiewem i W. Kondakowem, a pozostali to absolwenci kursów poświęconych jakuckim tradycjom, prowadzonych w latach 90. XX wieku przez Studium Kultury w Jakucku, a od kilkunastu lat organizowanych przy współpracy stołecznego Centrum Kultury Duchowej Dom Oczyszczenia. Podczas badań w 2018 roku obserwowałem pracę jednego z cenionych w Jakucji *algyschytów*. Najpierw zabrał mnie on do jednej z podjakuckich miejscowości, gdzie został zaproszony, by wygłosić *algys* otwarcia Ysyachu, a tydzień później był jednym z trzech celebransów w czasie uroczystości otwarcia Ysyachu Tujmaady, by następnie już samodzielnie sprawować *algys* kończący święto. Wzrost zapotrzebowania na usługi takich osób wiązać można między innymi z upowszechnieniem w całej republice formuły obchodów letniego święta, wypracowanej w ramach stołecznego Ysyachu.

Jego współczesną formułę traktować można jako masowe spektakle odgrywania tradycji, o których pisał T. Edensor. Teatralna metafora może budzić podejrzenie pewnej sztuczności związanej z oddzieleniem czynnych aktorów od biernych widzów. Nie musi tak jednak być. Podczas uroczystego *algysu* wśród wielotysięcznego tłumu na trybunach w Us Chatyn panuje atmosfera powagi, wiele osób układa wtedy dłonie w charakterystycznym geście (ręce opuszczone wzdłuż tułowia, zgięte w łokciach, dłonie odwrócone wewnętrzną stroną do góry). Ten rodzaj modlitewnej postawy oznaczać ma gotowość na przyjęcie działania życiodajnej energii, jaka w trakcie *algysu* ma spływać od niebiańskich bogów ajyy i wzmacniać duchowe siły ich wyznawców. W ten sposób tłumaczono mi znaczenie tego gestu, gdy poproszono mnie, bym taką właśnie postawę przyjął podczas *algysu*, który zamówiłem w Centrum Kultury Duchowej Dom Oczyszczenia.

Podczas badań latem 2018 roku gest ten obserwowałem nie tylko podczas Ysyachu Tujmaady, ale i na lokalnych obchodach w jednej z podjakuckich miejscowości oraz podczas *algysu* nie związanego już z Ysachem, lecz sprawowanego w związku z ustanowieniem okolicznościowego *ser-*

ge, na pamiątkę odbywającego się w Jakucku zjazdu genealogicznego. Ani powszechnego przyjmowania takiej postawy, ani nastroju powagi nie obserwowałem podczas pierwszych Ysyachów, w których brałem udział w 2004 roku. Przywodzi to na myśl sposób, w jaki Paul Connerton opisywał wpływ powtarzalnych rytuałów na pamięć ciała, zwracając uwagę, że za sprawą tzw. praktyk wcielania ich uczestnicy nabierają konkretnych nawyków dotyczących postawy ciała i wymaganych gestów (Connerton 2012: 145-146). Wydaje się, że ten drobny element związany z rozwijającą się w Jakucji rodzimą religią może znamionować szerszy proces upowszechniania jej idei w społeczeństwie jakuckim. Z kontrowersyjnej nowości, jaką była doktryna ajyy w latach 90. XX wieku dla większości jakuckiego społeczeństwa poddanego procesom radzieckiej modernizacji i ateizacji, dziś staje się ona coraz powszechniej rozpoznawalnym i akceptowanym fragmentem tej kulturowej rzeczywistości, którą współcześni Jakuci uznawać chcą za ważną i godną kultywowania tradycję. I choć wpłynęły na to niewątpliwie różne czynniki: aktywność publicystyczna twórców współczesnej doktryny ajyy, organizacyjne zabiegi ich następców, działalność Centrum Kultury Duchowej Dom Oczyszczenia, to zdaje się, że można do nich zaliczyć także obchody narodowego święta Ysyach.

Paweł Trzciniński piszący przed kilkunastu laty o odrodzeniu religijnym wśród Jakutów zwracał uwagę, że „*ysyach* większość uczestników traktuje jako wydarzenie o charakterze narodowym i państwowym, odnosząc się raczej do jego estetycznego i ludycznego wymiaru. Jedyne nieliczni próbują czerpać z niego »duchową energię«” (2001: 221). Nie uważam, by ta charakterystyka całkowicie straciła na aktualności. Religijne znaczenie, które niektórzy przypisują świętu, zapewne wciąż pozostaje w cieniu jego „estetycznego i ludycznego wymiaru”, choć wydaje się, że w mniejszym stopniu niż dwie dekady wcześniej. Twierdzą jedynie, że obchody narodowego święta Ysyach, w takiej formule, jaką przyjęły pod koniec ubiegłego wieku, przypominają o tradycjach duchowych Sacha, a z racji sposobu ich prezentacji w świątecznej architekturze i obrzędach, a także w dyskursie publicznym, mogą się przyczyniać do propagowania idei jakuckiej religii.

BIBLIOGRAFIA:

- Alekseev, N.A. (1975). *Tradicionnye religioznye verovaniia iakutov XIX – nachale XX v.* Novosibirsk: Nauka.
- Balzer, M.M. (2001). Healing failed faith? Contemporary Siberian shamanism. *Anthropology and Humanism*, 26(2), 134-149. DOI: 10.1525/ahu.2001.26.2.134
- Balzer, M.M. (2005). Whose Steeple is Higher? Religious Competition in Siberia. *Religion, State & Society*, 33(1), 57-69. DOI: 10.1080/0963749042000330839
- Balzer, M.M. (2012). Festivals and Celebrations of Russia's Peoples: Old and New. *Anthropology & Archeology of Eurasia*, 50(4), 3-5. DOI: 10.2753/AAE1061-1959500400
- Burszta, W. (1992). *Wymiary antropologicznego poznania kultury*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- S prazdnikom! (2016). *Iakutsk Vechernyi*, 24 iunia, 28.
- Connerton, P. (2012). *Jak społeczeństwa pamiętają* (tłum. M. Napiórkowski). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. DOI: doi.org/10.31338/uw.9788323520023
- Edensor, T. (2004). *Tożsamość narodowa, kultura popularna i życie codzienne* (tłum. A. Sadza). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Filatov, S. (2000). Yakutia (Sakha) faces a religious choice: shamanism or christianity. *Religion, State & Society*, 28(1), 113-122. DOI: doi.org/10.1080/713694745
- Głowacka-Grajper, M., Nowicka, E., Połec, W. (2016). Performing Ethnicity, Celebrating Multiculturalism. The Ethno-Cultural Festival Yord Games In the Conflict Between 'Indigenous Buryat Traditions' and 'Eurasian Unity'. *Etnografia Polska*, 60(1-2), 191-207.
- Hobsbawm, E. (2008). Wprowadzenie. Wynajdywanie tradycji. W: E. Hobsbawm, T. Ranger (red.), *Tradycja wynaleziona* (tłum. M. Godyń, F. Godyń) (s. 9-23). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Iakovlev, V.F. (2005). *Ysyakh: Tujmaada – Èllëi – Us Khatyn*. Jakuck: Sakhapoliografizdat.
- Iakovlev, V.F. (2015). *Tus ilgè. Tiusiulgè – sviashchennoe mesto*. Jakuck: Bichik.
- Kondakov V.A. (2012). *Religiia Aar Ajyy. Osnovnye svedeniia*. Jakuck: Assot-siatsiia Narodnoï Meditsiny im. V.A. Kondakova.
- Kulakovskii, A.E. (1979). *Nauchnye trudy*. Jakuck: Iakutskoe knizhnoe izdatelstvo.
- Ksenofontov, G.V. (2004). Èlleiada. *Materialy po mifologii i legendarnoi istorii iakutov*. Jakuck: Bichik.

- Lindquist, G. (2008). Loyalty and command. Shamans, lamas and spirits in the Siberian ritual. *Social Analysis*, 52(1), 111-126. DOI: 10.3167/sa.2008.520107
- Lindquist, G., Coleman, S. (2008). Introduction. Against belief? *Social Analysis*, 52(1), 1-18. DOI: 10.3167/sa.2008.520101
- Lipiński, W. (2019). Wybory religijne i dyskusje o tożsamości w Republice Sacha. *Etnografia Polska*, 63(1–2), 59-76. DOI: 10.23858/EP63.2019.004
- Lubaś, M. (2008). Tradycjonalizacje kultury. O zaletach i ograniczeniach koncepcji „tradycji wymyślonych”. W: G. Kubica, M. Lubaś (red.), *Tworzenie i odtwarzanie kultury. Tradycja jako wymiar zmian społecznych. Studia z dziedziny antropologii społecznej* (s. 33-69). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Nowicka, E. (2015). Towards the Creation of Modern Ethnicity and Imagined Community: Etnofestivals and Constructing the Buryat Nation. *Etnografia Polska*, 59(1–2), 141-154.
- Nowicka, E. (2016). *Korzenie altargany sięgają głęboko. Buriaci między Rosją, Mongolią i Chinami*. Kraków: Nomos.
- Nowicka, E., Wyszynski, R. (1996). *Lamowie i sekretarze. Poziomy więzi społecznej we współczesnej Buriacji*. Warszawa: Wydział Filozofii i Socjologii UW.
- Nowicka, E., Smyrski, Ł., Trzciniński, P. (2000). Wprowadzenie. Odrodzenie czy narodziny? W: E. Nowicka (red.), *Wielka Syberia małych narodów* (s. 7-20). Kraków: Nomos.
- Penkala-Gawęcka, D. (2009). Mikropolityka etniczności. Obchody wiosennego święta Nauryz w postsowieckim Kazachstanie. *Etnografia Polska*, 53(1–2), 6-19.
- Romanova, E.N. (1994). *Iakutskii prazdnik Ysyakh: istoki i predstavleniia*. Novosibirsk: Nauka.
- Romanova, E.N., Ignat'eva, V.B. (2011). Iakutskij natsional'nyj prazdnik ysyakh v situacii perekhoda: istoricheskiĭ mif, ètnokul'turnyĭ obraz i sovremennyĭ prazdnichnyĭ narrative. *Ètnograficheskoe obozrenie*, 4, 29-40.
- Romanova, E.N., Danilova, N.K., Muchopleva, S.D., Federov, A.S. (2016). *Ysyakh – prazdnik belogo izobiliia*. Jakuck: Bichik.
- Sieroszewski, W. (1961). *Dwanaście lat w kraju Jakutów*, cz. 1 i 2. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Smyrski, Ł. (2008). *Ajdyn znaczy księżyc. Narody południowej Syberii*. Warszawa: DiG.
- Szynkiewicz, S. (1984). *Herosi tajgi. Mity, legendy, obyczaje Jakutów*. Warszawa: Iskry.

- Takasaeva, K. (2020). *Jakuckie prace Wacława Sieroszewskiego i zmiany kulturowe narodu Sacha*. Warszawa: DiG.
- Tul'ceva, L.A. (2011). Traditsionnye prazdniki narodov Rossii na rubezhe stoletii: vvedenie v diskussiiu. *Ėtnograficheskoe obozrenie*, 4, 3-6.
- Uliashev, O.I. (2011). "Den' serediny leta": tradiciia v zhizni i zhizn' v tradicii severnykh khantov. *Ėtnograficheskoe obozrenie*, 4, 7-14.
- Ushnickii, V.V. (2016). Sovremennaia „vera” iakutov: religiiia Ajyy, tengrianstvo, neoshamanizm. *Religiovedenie*, 3, 37-42.
- Utkin, K.D. (1994). *Ysyakh kak ětnokul'turnoe iavlenie*. Jakuck: Sitim.
- Vasil'ev, V.E. (2013). Sovremennye religioznye techeniia. W: N.A. Alekseev, E.N. Romanova, Z.P. Sokolova (red.), *Iakuty (Sakha)* (s. 367-376). Moskwa: Nauka.
- Vitebsky, P. (2002). Withdrawing from the Land. Social and Spiritual Crisis in the Indigenous Russian Arctic. W: Ch.M. Hann (red.), *Postsocialism: Ideas, Ideologies and Practices in Eurasia* (s. 180-195). London and New York: Routledge.
- Wasilewski, J.S. (2005a). Mid-summer Night under the Polar Circle. The Yakut Ysyach-Festival and the "Global Grotesque". W: D. Picard, M. Robins (red.), *Journeys of Expressions IV: Tourism, Carnival and Folklore*. Sheffield: Centre for Tourism and Cultural Change.
- Wasilewski, J.S. (2005b). Strach jakucki – od szamańskiej grozy do wielkomiejskich lęków. Czego boi się homo postsovieticus (religiosus)? W: J.S. Wasilewski, A. Zadrożyńska, A. Bruczkowska (red.), *Horyzonty antropologii kultury: tom w darze dla profesor Zofii Sokolewicz* (s. 129-141). Warszawa: Wydawnictwo DiG.